

POLACY!

Głos niesłyszany u nas od wieku
bije ku nam!

Leci od pobożowisk krwią dymiących do
duszy całego umęczonego Narodu, zwia-
stując wyzwolenie!

Niechaj nie będzie owym głosem roz-
brzmiewającym na puszczy!

NIECHAJ WSZYSTKIE DZIECI JEDNEJ MATKI OJCZYZNY SKU-
PIĄ SIĘ NA TO WEZWANIE, ZWRÓCĄ SIĘ W STRONĘ
PRZYSZŁOŚCI JAŚNIEJĄCEJ NADZEJAMI!

**Ziszczenie ich należy do
nas!**

ZBIERZMY SIĘ ZWYCZAJEM PRAOJCA PIASTA, BY WSPÓLNIE
RADZIĆ O TEJ PRZYSZŁOŚCI.

W dniu 19. b.m. w niedzielę po sumie na rynku w Pińczowie
(a w razie niepogody w szopie straży ogniowej)

odbedzie się Wiec,

na którym znaleźć się powinni Rodacy wszystkich stanów!

PRYZYSTRÓJMY MIASTO CHORĄGWIAMI.

Kto czuje się POLAKIEM — na Wiec!

K O M I T E T.